

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na off  
Głowa mi zabrała spokój ducha zabrała-ła

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na off  
Głowa mi zabrała spokój ducha zabrała-ła

Ludzie najgłupszy mają całe życie autopilot  
Czasami bujam w chmurach tak jak Mała Mi i miło  
Choć nie ma drugiego jak Grim, to na pewno jest Deys  
Salary wpada mi na bank account, nie rolujemy  
I wciąż, nie wiesz czego chcę, nikt nie wygląda jak ja  
Jedyne co pewne jest, to że mój najlepszy czas  
Boję się korozji lat, naprawdę bo-bo-boję  
Boję się, że będę sam Marti pokleiła mnie  
Kaskady kłopotów to mantra, jak bez kasku przeżyć  
Muszę się z tego wykaraskać tak jak kaskaderzy  
Te twoje kule we mnie to wyśmiewam jak Crittersy  
Muszę się z tego wykaraskać tak jak kaska

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na off  
Głowa mi zabrała spokój ducha,, zabrała ład

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na off  
Głowa mi zabrała spokój ducha,, zabrała ład

Słyszę cichutkie głosy "coś ty znowu odpierdolił"  
Ręce mi opadają, ktoś tutaj trzy doby broił  
Masochistyczne myśli zawsze mimo bólu w skroni  
Nie umiem się przed tym bronić, jak musi to niech boli  
Nigdy nie będę jak oni, ty dobrze o tym wiesz  
Znów stawiam kroki do przodu i ciągle zerkam wstecz  
Mam kilka swoich powodów i na ramieniu gniew  
Muszę stąd odejść bez słowa, nazywaj to jak chcesz  
Ja powoli wbijam sztylety w tych waszych jebanych ludzi  
Powoli, bardzo głęboko, żeby poczuli mój ból  
Widziałem zapach kobiety, czytałem wasze gazety  
I chyba nic tak nie cieszy jak przemoc, chaos i bunt  
Oni są tacy sami, tu chodzi tylko o duszę  
A zestawiony kontrastem zaciera alko narko jak blur  
Powiedz gdzie jest twój bóg, powiedz gdzie jest twój...

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na all  
Głowa mi zabrała spokój ducha zabrała ład

Ja mam nadzieję z własną psychą w końcu mieć collabo  
Jak czasami się dogadam z kimś to zmieniam pasmo  
Napinam kontakty w prąd, telefon znowu na all

Głowa mi zabrała spokój ducha zabrała ład